

Redaktor naczelny:
Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7, I. piętro
otwarte od godz. 10 rano do godz. 1
w południe.

Biura administracyi: ul. Kopernika 7, parter
(sklep), otwarte od godz. 8 rano do
7 wieczór bez przerwy.

Przedpłata na „Gaz. Nar.“ wynosi:
w Łwowie na prowincyi za granicą
miesięcznie 1 zł 50 ct. 2 zł.
4 zł 50 ct. 6 zł. 7 zł 50 ct.
półrocznie 9 zł. 12 zł. 15 zł.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

Sejm przy robocie.

Lwów d. 24 marca.

Zapominamy o tam bardzo często, jaka jest różnica pomiędzy zadaniami sejmu, a sekresem ścianienia reprezentacyi kraju naszego w państwowym parlamencie we Wiedniu — zapominamy, iż tylko w sejmie pracować można bezpośrednio i wyłącznie dla kraju, podczas gdy w radzie państwa musi być każda sprawa ważną i rozsądną w pierwszym rzędzie ze stanowiska ogólnych interesów państwowych i w stosunku do innych krajów koronnych. Z tego wynika, iż tylko to, co dobrego i pożytecznego robi się w sejmie, idzie całkowicie na rachunek kraju — podczas gdy we Wiedniu tylko pośrednio i częściowo można sprawy nasze krajowe wspierać i przeprowadzać.

I dlatego to najskrajniejsze przestrzeganie solidarności pomiędzy sejmem a reprezentacyą kraju naszego w państwowym parlamencie ma tak doniosłe znaczenie nie tylko materialne, ale i praktyczne, bo jedynie harmonijne współdziałanie obu czynników ustawodawczych interesom kraju może dać pełną opiekę i wszechstronne skuteczne poparcie.

Owe stronnictwa, których celem nie jest praca realna dla dobra państwa, lecz zaniechanie burzy w kraju — burzy na to, aby wiatr zbieżał, a tym wiatrem, aby herostowie tych stronnictw wydymać się mogli na wpływową figurę — wojują we Wiedniu a sejmem i najusilniej starają się o wywiekszenie spórów naszych domowych przed radą państwa. Wiedzą dobrze, iż niemożono innego tem nie osiągnąć, jak tylko tyle, iż otworzą upust wrogom naszego narodu do wylewu przeciwko nam zawziętych wykrzykników. To ich woła nie żenuje. Oni cel swój osiągnęli, gdy ruszili kamień pod nogi Koła posłów racjonalistów proujących i pomogących całej ciżbie odpowiedzialności za czynności parlamentarne naszego kraju we Wiedniu. Tym sposobem uzyskują bez wielkiego trudu temat do balamucenia ciemnych głów swoich słowników — gdy prace, pracę racjonalistów, lekkim sercem posostawiają komu innemu...

Wszakże zresztą oparcie ma tę korzyść przed większością parlamentarną, iż ma nieograniczoną swobodę wykonywania krytyki nad działaniem większości, podczas gdy odpowiedzialność za ogólne rezultaty zawsze większość obciąża.

W chwili zebrania się sejmu należy uprzedzić sobie przytoczone na momenty. Ataki opierają na większości sejmową będą w tym roku z pewnością silniejsze, niż były dawniej, a to z różnych powodów. Najpierw dodaje im ognia zbliżanie się terminu nowych wyborów powszechnych. Powtóre, wciągnięcie części lewicy sejmowej za po-

średnictwem *Słowa Polskiego* w ogon socjalistów, które się spodziewało połączenia różnych grup radykalnych polskich i ruskich do walki przeciwko stronnictwu umiarkowanemu.

Słowo Polskie od dawna sapowuje taką koalicję pod nazwą „unii demokratycznej“. A skoro ma jeszcze więcej teren do sejmiku Stojałowski, to nie ulega wątpliwości, że tegoroczna sesja sejmowa będzie obfitowała w ożywione sceny.

Najlepszą odpowiedzią na wszelkie prowokacje, będzie ze strony większości inicjatywa śmiała, praca pełna energii i jak najbardziej płodna działalność. Lekkie wymijanie przez większość sejmową spraw trudniejszych, byłoby w tych warunkach najcięższym błędem taktycznym, bo ułatwiałoby znakomicie kampanię radykalów przeciwko tym, którzy nie mogą oszukiwać ludu pustymi obietnicami gruszek na wierzbie, ale gdy stanowią większość, to muszą także to, co obiecują, wypełnić.

Większość sejmowa rozporządza tak znaczącym zastępem mądrych zdolnych i posiadających rozległe doświadczenie w życiu publicznym, iż może śmiało podejmować dyskusję z radykalami nawet o tak zwanych „najdrażliwszych“ zagadnieniach, objętych ich programami.

Przedmiotowe określenie wobec nich stanowiska sejmu przyczyni się z pewnością lepiej do pozabawienia ich uroku „drażliwości“ niż ich unikanie. Gdy weźmiemy pod uwagę postulaty radykalów — jeden po drugim, pod spokojną uwagę, to możemy być pewni, iż stanowisko, jakie wobec nich prawdomówność zajęłaby większość sejmowa uzyskałaby nie wątpliwą aprobatę całej śmiałojszej, rozsądniejszej i w ogóle poważniejszej masy ludności, bez różnicy klas społecznych, zarówno w miastach jak i na wsi.

I dlatego trzeba się wzięć raźnie do roboty, aby kraj widział, kto chce i kto umie pracować, a kto umie tylko krzyczeć!

Tamować prądy rozkładowe.

W *Ocasie* czytamy następujące uwagi: Gdybyśmy pisali o potrzebie oczyszczenia atmosfery, podciągnięcia linii demarkacyjnej między demokracją a anarchizmem — odparcia i napiętnowania tego, co walczy kłamstwem a dąży do przewrotu, telegram z Lwowa doniósł o akcie kilkudziesięciu radców miejskich, którzy stanęli w obronie osi miasta i jego reprezentacyi przeciw potwarzom *Słowa Polskiego*.

Akt ten jest doniosłym i dodatnim symptomem budzącej się odwagi cywilnej i sumienia publicznego. Co rozsiewała wszelkiego rodzaju radykalizm, jeśli nie ta bierzość, która ustępuje z drogi przed krzyka-

stwem i sofistyką dziennikarską? Jeśli we Lwowie stały się możliwe tak wstrętne objawy jak manifestacje na ośmiu sprawach kastyrofy Kasy oszczędności lub kandydatura przedstawiciela antynarodowego przewrotu, było to skutkiem zbyt długiej szkoły balamucenia i teroryzmu, jaką mieszaństwo lwowskie przeżyło pod przewagą syfiantów dziennikarskich.

Wreszcie przebrała się miara i osłonkowie Rady miejskiej postawili pod pręgierz tych, co szarpia sławę obywateli, miotają oszczerstwa na całe warstwy społeczne, tępia uczucia narodowe a obrażają uczucia religijne i przykładają rękę do dzieła demoralizacji i rozkładu.

Podobną bierzość opinii, jaką dotąd znamięnowała stolica kraju wobec wszelkiej kłótni i sferach społecznych naszego kraju.

Obok tego braku siły odpornej w opinii publicznej, która dopuszcza poniewieranie wasytkich, co nam drogie i święte — jest jeszcze pewna metoda wyrozumiałości, jeśli nie protekcji, cichych kompromisów i dwuznacznej gry z tytulami krańcowymi. Jest to metoda, od której oddawna we Lwowie nie byli wolni ludzie stanowisk wpływowych i kierowniczych. W jakimkolwiek sądownie publicznym cichy pracownik ustępował musiał ośmiu miejsc przed tym, co siedzi z podniesioną pięścią, bo pierwszeństwo przysługujące było zwykłym tym, których uśmierzył i rozbudził wymagała owa metoda. W ten sposób wykazywano drogę, jaką dobić się można na pewno powodzenia i mnożono systematycznie radykalizm i krzykaczy. Jeszcze gorzej, gdy taka metoda demoralizująca przechodzi od osób do stronnictw, gdy pozwala igras z namiętnościami i w rzekomej równowadze prądów przechyla niekiedy szalę na stronę najniebezpieczniejszych krańcowości.

Pojmujemy, że są naczelne stanowiska, na których rostronność polityczna nie dozwala solidaryzować się z jednym stronnictwem w kraju. Lecz choć szczerze i naprawdę stało po nad stronnictwami, należy baczyć, aby nie dać nawet pozorów, że się gra na tych stronnictwach, że się obejmuje całą klawiaturę, że się uderza w klawisze dzienników krańcowych, które rozbierają najbardziej wstrętne dysonanse.

Im wyższa powaga stanowiska, tem większa odpowiedzialność moralna, aby w chwilach groźnych niebezpieczeństw, jak dzisiejsze, nie przychylił szali na tę stronę, skąd to niebezpieczeństwo powstaje, zwłaszcza gdy walka z wrogiem porządku społecznego i idei narodowej. W sejmie jest większość konserwatywna, — a jest ona i w kraju, mimo chwilowych podnieć i zawichrzeń; z tą większością prawdziwą, która broni tego, co nam przeszłość narodowa przekazała i tego co w

kraju zdobyte, a wytrwale toruje drogi postępu i drogi reformy, a tą większością liczącą się przedewszystkiem należy w dodatkiem działaniu.

Wiele już doświadczeń ostrzeżę przed tak nabytą popularnością — również jak ową metodą rozbijania kompromisami groźnych przeciwników. Wpływ i uznanie uzyskuje się tylko jasnym zaznaczeniem stanowiska — a są chwile i są prądy, wobec których wszelkie ustępstwa wiedzą do rozstroju i obniżenia poziomu życia publicznego.

Uwagi nasze wolne od jakiegokolwiek osobistych uprzedzeń i podejrzeń, natchnione są szczerem życzeniem i nadzieją, że zbierający się sejm pod przewodnictwem męża niezwykłej siły pracy i pierwszorzędnych zdolności, zdoła postawić tamą prądom rozkładowym i wzmocnić harmonię stronnictw narodowych w reprezentacyi kraju.

Z bieżącej chwili.

Lwów d. 24 marca.

Zwolna, ale statecznie i nieugięte przeprowadza carat swoje plany w Azji. Obecnie przypomniał gabinetowi londyńskiemu swoje prawo do utworzenia jeneralnego konsultatu rosyjskiego w Bombaju. Salisbury srazu się wabrał usnąć do prawo, ale rokowania podjęto na nowo, gdy Rosya podniosła, że według anglo-rosyjskiego traktatu z roku 1859 powinna być traktowana jako państwo torytowe, tudzież, że inne państwa, będące w tymże samym stosunku do Anglii co Rosya, już założyły swoje jeneralne konsultaty w Bombaju.

Ongdaj oświadczył w angielskiej izbie posłów imieniem rządu sir Brodriek, że rokowania między Rosyą a Turcyą są pofutne, więc wiadomości o nich udzielił niepodobna. Nie byłoby też właściwym oświadczać się, jakiej polityki rząd angielski trzymał się będzie wobec tych rokowań. Ambasador angielski O'Connor miał dnia 2 b. m. posłuchanie u sultana, byłoby jednak wbrew zwyczajowi ogłaszać publicznie, o czem przy takich sposobnościach rozprawiano. Można tylko powiedzieć, że o protesyach i żądaniach rosyjskich wtedy mowy nie było. Wicekonsulat angielski w Bitlisie nie został zwiniony, tylko posada nie jest na razie zajęta. Gdyby jednak w Armenii szły wypadki, któreby obciążenie tej posady pożądanem czyniły, to ambasador angielski jest upoważniony do pozyczenia potrzebnych kroków.

Ongdajże doniesienia konstantynopolskie zapewniają, że już dnia 19 b. m. ambasada rosyjska otrzymała sankcjonowaną iradem sultankiem odpowiedź w sprawie kolejowych i że rząd rosyjski będzie zapewne zadowolony. Jak słychać, obejmują

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE przyjmują: we Lwowie: Administracya *Gazety Narodowej* ul. Kopernika 7; w Paryżu: C. Adam Cichowski 30 rue de Varenne Paris; we Wiedniu: Hasenstaedt & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10 — Rudolf Mosse Sellenstraße 2 — A. Oppell Gränergasse 18 — M. Duker Nacht: Max. Asgenfeld & Emmer. Lassar Wollzeile 6 — Schallik Wollzeile 11 i J. Danneberg, L. Wollzeile 19; w Hamburgu: A. Steiner; w Frankfurtu: n. M. Hasenstein & Vogler i G. L. Danne & Comp.; w Warszawie: Reichmann & Freuden.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwykłe na jednodziennym wierszu drobnym drukiem lub jego miejsce 10 ct. — Nadsyłanie za wiersz lub jego miejsce 30 ct. — Głowy publikacji za wiersz lub jego miejsce 50 ct. — Prywatne korespondencyjne 3 ct od wiersza.

nadane Rosyi prerogatywy kolejowe wilejety (gubernie) Kastamuni (niedaleko Konstantynopola), Sivar, Trebizonda, Erzerum i Wan (na granicy perskiej) — a więc z małym wyjątkiem całe tureckie pobrzeże Czarnego morza. Wilejety Sivar wina się klinem w wilejety Angor, gdzie już Niemcom pozwolono gospodarować.

Inny onegdajszy telegram konstantynopolski donosi, iż co do treści umowy tylko tyle słychać, że Turcyą się zobowiązuje w razie, gdyby kolei do rosyjskiej granicy, tudzież do brzegów Czarnego morza nie budowała i nie eksploatowała własnymi kapitałami, to rosyjscy koncesjonarysowie będą mieli wyłączne prawo do tego.

Co do budowy kolei ku granicy perskiej, pozostałe zastrzeżeniem porozumienia między Rosyą a Turcyą. Rokowania są jednak deklaracyą turecką z d. 19 bm. nie we wszystkich podobno szczegółach ukończone. Minister sprawiedliwości Abdurrahman nie chciał podpisać oświadczenia uchwały Rady gabinetowej i miał się podoć do dymisji.

W tym stanie rzeczy poczynna Rosya folgować w swojej presji na Turcyą. Rosyjski komunikat w *Polit. Corr.* uderza mocno na pogłoski co do planów Rosyi na półwyspie Bałkańskim. „Rzecz to bardzo dziwna, że z pominięciem wszelkich względów, jakie się są sprawiedliwego ocenienia charakteru cara, tudzież na najniebezpieczniej obojętne obojętne gabinetu petersburskiego wobec umów z innymi państwami (a Austryą) same przes się nasuwają, ośmielić się przypisywać rządowi rosyjskiemu tajne przygotowanie zmian na półwyspie Bałkańskim.

„Pomiędzy temi insynuacyami najtrwalej obiega twierdzenie, że Rosya pragnie w jaki sposób opanować bułgarski port Burgas, pomimo iż rząd rosyjski już przed kilkoma miesiącami sprzeciwił wszelkiej współpracy swojej z tą kombinacyą. Należy przecie wiedzieć, że rosyjski agent dyplomatyczny w Sofii Bachmetiew w urzędowej formie oświadczył rządowi bułgarskiemu, iż gabinet rosyjski wcale nie zamierza wystąpić z jakim projektem, dążącym do nabywania stacyi węglowej na pomorsku bułgarskim.“

Równocześnie *Agence Telegr. Bulgarska* stanowczo oświadcza, że z gruntu jest fałszywą pogłoska o zawarciu rosyjsko-bułgarskiej konwencji, mocą której Bułgarya na 50 lat wydzierżawiła Rosyi stacyę węglową w porcie Burgas, tudzież jakoby ta konwencja jeszcze inne, odnoszące się do różnych możliwych wypadków, postanowienia zawierała.

Powyższy komunikat rosyjski jest obliczony głównie na gabinet wiedeński. Ostatnimi czasy bowiem w prasie rosyjskiej i innej raz po raz odzywały się wiadomości i pomysły, zapewniające, że Rosya obecnie całkiem bez względu na konwencyę austro-

32

Ciecia Bébé.

Przez

Georges Mareschal de Bièvre.

(Ciąg dalszy)

Doktor podkoczył.
— Cóż ty słowno mówisz maleńka!
Byliśmy na szczyście pagórka, puściłam się klusem.

— Bo cóż to jest choroba — mówiłam dalej — choroba to jest stan organizmu, który nie leczony śmierć spowoduje. Czyż to nie jest jama?

— Tak, zupełnie jasne.
— A więc i miłość nie leczona śmierć nadaje. Zatem miłość jest chorobą jak influenza lub ospa!

— Skąd ci takie myśli moja mała!
— Tu są doktorze w mojej głowie!
— W takim razie myśl lepiej o haftowaniu kołnierzyków lub o smażeniu u konfitur.

— Po pierwsze, nie haftuję już kołnierzyków, bo zauważyłam, że mi więcej do twarzy w wyściej sukni. Po drugie, nie smażę konfitur, bo pora smażenia konfitur dawno

minęła. Ale za to cały rok istnieć może pora miłości...

Doktor, widząc, że nie ma sposobu przewrócić moją erudyty, spuścił głowę, słuchając cierpliwie moich wywodów — ja zaś, nadzwyczaj wygraną, mówiłam:

— W ciężkiej chorobie oddajemy się w opiekę lekarzowi, jak to pan nazwał? specjaliście, prawda? A więc, gdy omyśla, udajemy się do okulisty, gdy zaś serce boli... doktorze, ja znam specjalistę, który wyleczy Simonę!

Poczołwy doktorowie był ogłoszony mojem rezonowaniem. Wywody moje spadały na jego głowę, jak dachówki w mieście podczas wiatru. Zniecierpliwiony, zawołał:

— Znasz specjalistę, który wyleczy Simonę? No to sprowadź go!

— Brawo, doktorze! brawo! Tego tylko chciałam, nie będę sama dążyła do odpowiedzi. Jadać po Jakóba!...

Puściłam lice, klaszcząc w dłonie, rozpromieniona. Doktor, nie spodziewając się takiego napadu wesołości, chwytając się spiesznie lice, ścisnął mimowolnie lewą, skutkiem czego klasz w pełnym klusie skoczyła do rowu. Kabriolet wywrócił się do góry kołami, ja z doktorem znalazłam się w rowie, a siwa pokazywała niebu wszystkie ostre podkowy.

Na szczęście nie się nam nie stało, mieliśmy tylko lekkie zawrót głowy, szczególnie ja. Gdy powróciłam do przytomności, siedział nad rowem, a doktor z niepokojem patrzył na mnie.

— Cóżby mi twoja matka powiedziała,

gdybym cię odwiózł ze złamaną nogą lub ręką?...

— Oh! mój kochany doktorze, nie gniewaj się na mnie!...

Wybuchnęłam śmiechem, pomimo, że odczuwałam niestowarność mego postępowania, ale wstrzymałam się już dłużej nie mogłam, bo doktor strasznie pośmiewał się. Cylinde miał załamany na wzór latarni wiekowej, a płaszczy cały awalany. On za potawa!... Stał nademną przygarbiony, a nieśmiałość miłą i szalonymi rękoma! Śmiała się do łez, napróżno starając się uspokoić, nowy wybuch radości objawił się prawdziwą kaskadą śmiechu.

— Oh! mój doktorciu kochany! przepraszam cię! nie gniewaj się na mnie!

I powstawałam szybko, poglaskałam doktora po twarz. Miałam wielką ochotę uściśkać go, aby wynagrodzić ten śmiech niewczesny, ale wstrzymałam się obawą śmieśności. Gdyby mnie kto zobaczył w tych objawach oszalełości dla tego cyrkowego Augusta!...

Jednak chciałam rozbudzić doktora, rozstawiłam już ręce, w tem natychmiast skrzyknął się siódła; tuż za nami ukazali się trzej jeźdźcy. Poznałam Hermine, Gilberta i p. de Naudal.

Namyliliłam się chwilę, ale... oo mi tam. Okrzyknij się śmieśnością aż do niemożliwości. Rzucałam się doktorowi na szyję.

— Szalona dziewczyno! szalona dziewczyno! — powtarzał.

Uśmiechał się jednak uradowany widocznie, piękne jego powieki nie ssały takimi łaskami go darsz.

Jeźdźcy zatrzymali się kolo nas.

Obawa śmieśności była uzasadniona. Zagrzyali usta, aby nie parsknąć śmiechem. Gilbert zobaczywszy kabriolet i klasz wywrócony w rowie, śladł. Widziałam to dobrze. Wróciwszy przedko do równowagi zapytał:

— Ale cóż się państwu właściwie stało?

— Wywrócił się, jak pan widzi!

— Tak, tak — mówił dobrodusie doktor — gdy się chce jeździć zbyt przedko, wywraca się nieraz. Nieprawda Bernadetto?

— Tak, jak i w życiu — zauważył Gilbert.

W zdaniu tem tkwiło coś głębszego i inna myśl kryła. Dyrektor mówił to tonem, który od dłuższego czasu mnie zastanawiał.

Powiedziałam mu, że to wcale nie pora na filozofowanie i o wiele lepiej będzie, gdy pomoże doktorowi wyciągnąć klasz z rowu.

Gilbert seokoczył z konia, a smierzywszy wzrokiem głębokość rowu, zawołał:

— Mogła się pani zabić na miejscu!

Jakby to ładnie było, gdybym mu powiedział rozmazany głosem: „Śmierć byłaby dla mnie wybawicielką!“ Ale ja nigdy nie potrafię powiedzieć coś tragicznego i efektownego, a zresztą pośród nadaremnie poruszonych osule struny w sercu dyrektora, kiedy one nigdy dla mnie już nie zadźwięczą. Nie chce mnie, woli inną, frontową a posagiem panne, a zresztą jaką korzyść przyniosłyby mi te zaszczerwienia i wyblakłe omy? Ja chcę zachować ich blask i przejrzystość na długo! Martwił się straciłabym daremnie kwiat mej młodości, zresztą smutek nie nadaje powabu mej twarzy, stworzonej do śmiechu. Smu-

tne minki specoć mnie, a płacząc krzywię się jak dziecko.

Z m łoci umierać nie myślę, o nie! Chcę wyjść za mąż choćby dlatego, aby spłatać figla Gilbertowi... zresztą mam do spełnienia bardzo ważne zadanie: wydać za mąż Simonę, która bierze wszystkie tragiczne. „A ja, fu! fu! Mój dyrektorze, motylki są zawsze błękitne!“

Ah, bredzi! Bo jeżeli w istocie Gilbert jest mi obojętnym dlaśnego spokoju zachować nie mogę? Gdy więc dyrektor poprawiał uprząć siwej, a doktor gaskał ją pieszczotliwie, mówiłam do pana d'Orange, choć nadeł memu głowowi brzmienie salonowej rozmowy, głos mój jednak mimo najpóźniej postanowien okazania się silną i obojętną, brzmiał słodko, pieszczotliwie.

— Nie odpowiadaj na nas pan teraz, to nie...

— Byłam bardzo zajęta regnowaniem spraw leśnych. W tych dniach jednak będę mogła wytłumaczyć moją nieobecność szanownej mamie pani.

Mówił to a tajemniczym wyrazem twarzy. Zapewne przyjeżdżał oznajmić nam, że jest po słowie z Hermine.

Chociaż się rozzerwałam myślą, jakby prezent ślubny ofiarować pięknej narzeczonej, w każdym razie wręczę go w ostatniej chwili, gdy nabiorę pewności, że to małżeństwo nie rozleci się. Bo niechby to przyjemnie stobid prezent ślubny pannie młodej, która za mąż nie idzie. Pozostawia się jej na pociechę upominek, który jest osasem beśmieszny, efekt atoli stracony, nikt bowiem nie widzi piękne go podarku, bo kiedy nie ma ślubu, nie ma wystawy prezentów.

(C. d. n.)

Wielki wybór.

Najmodniejsze bluzki jedwabne, wełniane, Matines, Szlafroki, Kostiumy

otrzymał

MIKOŁAJ LUDWIG

Lwów, plac Maryacki 3.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 1 et. od wyrazu.

KŁOZETY POKOJOWE po złr. 8-50.
17-28- i 30- Wanny długie po
złr. 15- i 16-; naciągowe po złr. 6-75
do 8- poleca Piotr Chrzastowski, handel
tętny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (na-
przeciw katedry) Filia Tarnopol, plac
Sobieskiego.

J. Kapralik Lwów, poleca wszel-
kie instrumenty mu-
zyczne i nagrania. Cenniki bezpłatnie.

PRZEZ Man. koneserowane
przedsiębior-
stwa. Wiadomo-
ści. 517

ZARZĄD DÓBR B. 800 sztuk drzewek
z potężnymi 400 do
potężnymi jabłoni, gru-
dy, 10 letnich, 515

Koce na konie, własnej ro-
dzi, z ow-
czej wełny, duże, ład-
ne, w pasy-
czynie z pszczołami lub z żółtą,
6-50 sztuka. Dwór Łapsza-Brzeżany.

Znakomity koniak
francuski, kuracyjny, oznaczony na wy-
stawie lwowskiej, cała flasza złr. 3-50,
pół flaszy złr. 1-80, dwie flasze 1 złr.
Do nabycia tylko w handlu **Leonarda**
Sobieskiego we Lwowie ul. Batorskiego 2.

Patent. ameryk. rolet,
Drewnianych i płciennych
storów,
Patentowanych żaluzji,
ROLET
do okien i drzwi
oraz
Żaluzji składanych
zabezpieczających drzwi
dostarcza najtaniej
Goldschmidt i Schwab, Praga VII
jedyna austr. parowa fabryka
Agenci za wysoką prowizją są poszu-
kiwani. 4448

Ważne!
Światowe sławne hołsiackie szeszy-
pływy są korzystne i dla najmniejszych
ogrodów. 10 sztuk 2 zł, 100 sztuk 16 zł
na każdym gruncie urodzają. Uszczelnia-
ją i chronią przed każdym zamowieniem.
Szlaki 1 kg. 1 kor. 80 h.
Szlaki na sposób praski 1 kg. 1 kor.
50 h. Wyższe miedzy dla podroźnych i in-
nych miedzy 1 kg. 1 kor. 20 h.
5 kg. najlepszych powłok 3 kor. 20 h.
5 kg. najlepszych powłok 3 kor.
1 flasza opłoniowa śliwicy (3 litr.)
7 k. 5 kg. suszonych gruszek 1 k. 50 h.
świeże jabłka, miód, wosk i wszelkiego
rodzaju hołsiackie krajowe produkty.
Cenniki gratis. Dom eksportowy:
Georg Al. Wasiljević, D. Tuzla.

Julian br. Brunicki
w Podhorcach p. Stryj
poleca
Owasy
Kartofle
Drzewka
Krzewy
owocowe i ozdobne.
NARZĘDZIA OGRODNICZE.
Cenniki darmo i opłatnie
(Proszę pisać do Głazet Narod.)



We Lwowie w aptekach pp. Mikolasa,
Wawiorskiego. W Krakowie u pp. Wis-
niewskiego, Redyka i Trauczyńskiego.

PAPIER WLINSI

Przeszło 40 lat powodzenia świadczy o
skuteczności tego silnego środka zaleca-
nego przez najznakomitszych lekarzy kiedy
chodzi o szybkie wyleczenie nieżyty, za-
katarzenia, zapalenia piersi i ciepłoty
gardła, reumatyzmów, bólei w
krzyżach itp. Wymagać podpisu "Wlinski"
na każdym pudełku. 13 3

W Paryżu ulica Sekwany Nr. 31.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolasa,
Wawiorskiego, Ehrbara.
W Krakowie w aptekach pp. Wistniew-
skiego, Trauczyńskiego i Redyka, w Bo-
hni u p. Michnika.

Przez n arzec trwają najlepsze

Pomarańcze katalońskie

po 5, 6, 7 do 8 ct. za sztukę.
Polecam również świeże

Winogrona hiszpańskie

po złr. 1-50 kilo.

Jabłka tyrolskie i krajowe.

St. Markiewicz
Lwów, Rynek 1. 42.

Ziemniaki.

najnowsze odmiany, które w stępił pró-
bnej nasion rolniczych Towarzystwa rolni-
crak. w Przyborowiu jako najlepsze się
okazały, ma do sprzedania

Zarząd dóbr Dr. Mikolaja hr. Reya
w Przyborowiu 4441

stacja pocztowa Grabiny — telegraficzna
i kolejowa Czarna, zlr. 5-
Silesia i Lella, zlr. 4-
Alabaster, Weser i Topór, zlr. 3-50
Olympia, Silesia i Tazala, zlr. 3-
za 100 kgr. bez worka loco stacja Czarna
— Topór i Tazala w pełnych wago-
nach po 50 ct. taniej.

Jabłecznik
Wina borówkowe w różnych
gatunkach
Wino agrestowe,
Wino porzeczkowe,
Wino gorzkie z owoców,
Wina musujące,
Syropy musujące, borów-
kowe i jabłeczane,
Czyste naturalne soki,
poleca 4593

ocznia win owocowych i jagodowych

Ch. Leubner
Kunneisdorf b. Friedland
(Czechy).

100 do 300 złr. miesięcznie
mogą zarobić osoby każdego stanu we
wszystkich miejscach wesołych i rzeźmie i
pewnie bez wkładki kapitału i ryzyka
przez rozprzedaż pr. wina dozwolonych
losów i papierów państwowych. Zgo-
szenia przyjmuje **Lady Vig Oesterreicher,**
VIII, Deutschgasse 4, Budapest.

Handel założony w roku 1789. 4440
FRYDERYK SCHUBUTH
Lwów, Rynek 1. 45.
poleca najtaniej
HERBATY
czarne aromatyczne silnie na-
ciągające
Congo Nr. 1 zlr. 1-90
Souhong Nr. 2 zlr. 2-30
Souhong zbioru majowego, po-
wiesznie lubiana zlr. 3-
Najlepsze okuchy herbatiane pół klg. 1-50, 1-80 i 2-30.

Zarząd szkółek leśno-ogrodowych
Zassów pod Czarną
poleca do kultur wiosennych następujące
Nasiona leśne.

NAZWA	Sila kilo- gram- owa	Cena za funt kor. i hol.	NAZWA	Cena za funt kor. i hol.
Jodła, Pinus abies . . .	60%	— 60	Grab, Carpinus betulus .	— 50
Sosna pospolita, Pinus silvestris . . .	33 5	3 60	Jasion, Fraxinus exco- lor . . .	— 40
Sosna czarna, Pinus au- strica . . .	80%	2 40	Jawor, Acer pseudopla- tanus . . .	— 60
Modrzew, Pinus larix .	40%	3 40	Klon, Acer platanoides .	— 60
Świerk, Pinus Picea . .	80%	1 40	Olcha czarna, Alnus glu- tinea . . .	— 80
Akacja Robinia pseudo- acacia . . .	—	70	Olcha biała, Alnus incana	— 1 80
Buk Fagus silv.	—	50	Zarnowiec, Spartium seo- parium . . .	— 70
Brzoza, Betula alba . . .	—	60	Ziarnówki jabłk . . .	— 40
Głóg, Crataegus mono- gyna	—	40	Ziarnówki gruszek . . .	— 60

Nasiona badane przez stację doświadczalną wyższej c. k.
szkoły rolniczej w Dublanach.
Cennik sadzonek leśnych, drzew parkowych, krzewów ozdo-
bnych i roślin pnących na żądanie odwrotną pocztą opłatnie.

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpacz-
ny, niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»
Dostę jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności
PASTYLEK GERAUDEL'A
Nieomylnych w leczeniu Nieżyty, Kaszlu nerwowego, Zapalenia
opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacji pierścieniowej, Astmy, etc.
Niezbędnych dla osób które zbytnie głośno utrudniają.
Bardzo skuteczny dla Palących.
Pudełko zawierające 12 Pastylek — kosztuje używania takowych: we
Lwowie, w aptekach P. Mikolasa, P. Wawiorskiego, P. Wistniewskiego,
Rudka, E. Ehrbara; w Krakowie, w aptekach P. Wistniewskiego, Redyka
i Trauczyńskiego; w Poznaniu, u P. Głazusa i w Czerwonej aptece, etc.

MARIENBAD (w Czechach)
Światowe miejsce kąpielowe
znakomite przez swoje wysokie położenie na leśnych górach
z silną, ogólnie uznaną wodą z soli glaukowskiej, z najsilniej-
szą czystą wodą żelazną, najbardziej obfite w żelazo ze wszystkich
mineralnych kąpeli kąpielowych.
Skuteczne na choroby tężliwa, wzdęcia, zatrzymanie funkcji systemu moczowego, żółciowego kamie-
nia, cierpienia pęcherza, kobiece choroby, ogólny stan osłabienia, otyłość, gicht, brak krwi, cuk-
rzyca, Centralne kąpielisko i Nowe kąpielisko świętożelazne, stosowane do celów i z najkry-
wym komfortem urządzone obfite w kawy, wędliny, mleko, jajka, gaz, w kąpiele z ogrze-
nego powietrza i zimnej wody.
Masaż i gimnastyka szwedzka w medycynie-mechanicznym zakładzie.
Nowo zbudowane Colonady. Wodociąg z górskich strumieni. Elektryczne oświetlenie.
Teatr — Tombola — Reuniozy — Polowaia. — Rybalestwo. — Klub jeździec-
czy i otwarte jeździźnia, Muzeum. — Boiska dla młodzieży. — Lawn Tennis. —
Telefon do dyspozycji. — Sezon od 1. maja do 30. września. — Frankowa 20.000 gości
(oprócz przebywających). — Prospekt i broszury gratis w urzędzie gminnym.
Wody lecznicze do picia w zakładzie: Krenzbrenn, Ferdinandsbrunn,
źródło leśne, źródło Rudolfa, źródło Ambróego, źródło Karoliny.
Flaszki zawierają 1/2 litra.
Naturalna sól źródeł Marienbadzkiej spraszkowana i w kryształach (0-662 gr.
spraszkowanej soli dorównuje 100 gr. wody mineralnej). W flakonach po 125
gr. i 250 gr., albo do 5 gr. w kartonach.
Pastyliki źródeł Marienbadzkiej w oryginalnych pudełkach, niszczące kwas
i oddzielające kwas.
Dla kuracjy kąpielowej: Marienbadzka ziemia błotna, mydło źró-
dlane, żółczoneczony z soli i ług ze soli. Do nabycia we wszystkich
skłach wód mineralnych, drogueryach i większych aptekach.
Urząd gminny. Wyszuka wód mineralnych, Marienbad.

Franzensbad.
Jako kuracya do picia w domu
są naturalne franzensbadzkie wody mineralne:
Salzquelle, Franzensquelle, Wiesenquelle, Neuquelle, Sprudel,
na składzie we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach, jakoteż do nabycia wprost
Stadt Egerer Brunnenversendung in Franzensbad A. M. Pick.
Roszyka błotnej ziemi i soli. — Broszury gratis i franco.

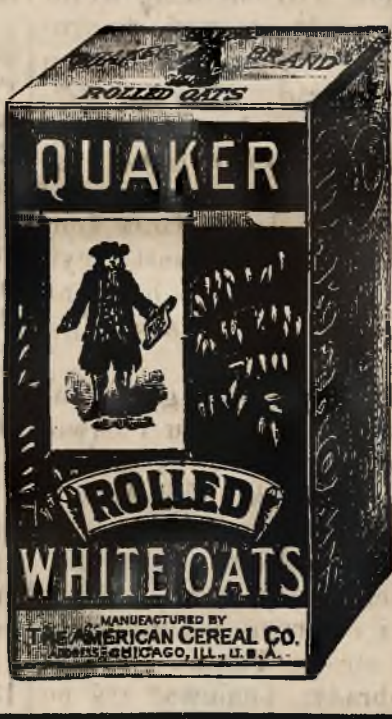
Quaker Oats

wszędzie do nabycia w pakietach po 1 ft. i 1/2 funta
(z przepisem gotowania.)

Jako pożywienie dla dzieci:

Niedostateczne i niestosowne pożywienie czyni dzieci
nerwowymi, kłótliwymi i źle usposobionymi. W czasie ich
szybkiego wzrostu potrzebują dzieci przeróżnego dobrego
pożywienia.

Za wiele mięsa lub za wiele słodyczy szkodzi; „Qua-
ker Oats“ (amerykański owies gniciiony) robi je zdrowymi
i silnemi a tem samem wyrabia się dobra natura. Wszyst-
kim matkom poleca się do gotowania ten znakomity śro-
dek spożywczy.



Z powodu naśladownictw uważać się powinno na nazwisko Rosa Schaffer!
Jedynie prawdziwy i tak za-
rejestrowany znak ochronny.



Prawnie zastrzeżone.

Crème ravissante
Eau ravissante

zapobiega obwisnięciu skóry, wzmacnia ją i jest najzna-
komitszym pewnym w skutku środkiem toaletowym.
Cena za 1 flaszkę 2 złr. 50 ct. — **Crème**, woda i puder były na wystawach
paryżkiej i londyńskiej międzynarodowej w r. 1887 premjowane wielkimi
medalami — Za nadzwyczajne skutki moich środków toaletowych dają oświadcza-
nie. Niezliczone listy pochwalne z najwyższych kół towarzyskich są do dys-
pozycji i tylko dyskretyca nie pozwala je ogłaszać. Każdej damie polecam bardzo
s. k. opr. opakę na czoło do osiągnięcia bez fałdów marmurowo białego czoła,
za sztukę złr. 1-50. Wyborne mydło piękności „Savon-Ravissante“ sztuką 80 ct. Mine
Rosa Schaffer czaruje swoim „Kinoir“, który zsiwiał włosom przywraca napo-
wrot kolor młodości, najwspanialsze blond, połyskujące kasztanowate i aksamitne
czarn, żadne mydło nie jest w możności zmienić osiągnięty kolor. Jednorazowe
użycie wystarczy na 6 miesięcy, cena małego kartonu złr. 1-50. Prawdziwy tylko
z moim obrazem. Rosa Schaffer, Wlen, I. Kohlmarkt 6, dawniej I. Graben 14.

Pióra Urania
(zarejestr.) Nr 340 EF. i F. 4171
URANIAFEDER
CARL KUHN & CO.
WIEN
Bardzo dobre, silne i trwałe dla biur i ko-
respondencyj pióra z najlepszej stali, szare.
Carl Kuhn & Co.
Wiedeń I., Stephansplatz 6
Założony w r. 1848.
Do nabycia we wszystkich lepszych handlach papieru.

SAGRADA-WINO, przyjemny, łagodny śro-
dek przeczyszczający.
PEPSINOWE China-Condurango Wino
żelaziste żelaziste
znakomicie wypróbowany środek na żołądek.
ANAEMIN żelazo z pepsyną w trwałem połączeniu
dla bezkrwist. i anemiczn. kobiet i dzieci.
EXTRAKT SŁODOWY czysty połączony z żela-
zem, wapnem, jodem itd.
J. PAUL LIEBE, Tetschen a. E., Dresden. 4108

Tomasyna czyli
Żużle Thomasa potaniały.
14% kwasu fosfor. z gwarano.
15% " " " " " "
16% " " " " " "
17% " " " " " "
18% " " " " " "
rozpusz. str. 2-38 po 100 kg.
całoności " 2-55 franco sta-
w kwasie " 2-72 oya fabry-
cytarno " 2-88 extra górno
wym " 3-08 śląska
ofiaruje w warunkach mojego katalogu Nr. 1 z 20 stycznia 1900 r.
Dostawa nawet w przedpłacie 24 god. po nadejściu zamówienia zapewniona.
Stosując się do życzenia P. T. rolników liczę od dnia dzisiejszego tylko za
kwas fosforowy rozpuszczalny nie podnosząc cen.
Analiza kontrolna na moje koszt. 4428
Dom rolniczo-produkcyjny
ERNESTA BAHLSENA
w Krakowie, Karmelicka 21.
Superfosfatów, saletry chilijskiej i wszystkich innych nawozów sztucznych pod
uprawę wiosenną dostarczam jak najtaniej. Dotyczący cennik gratis i franco.

Mody

Olbrzymi wybór
najnowszych materyj wełnianych
jakie tylko można wymyśleć sobie naj-
modniej wykonane:

I Oddział za meter od złr. —45 do złr. 1-25
II Oddział za meter od złr. 1-40 do złr. 2-25
III Oddział za meter od złr. 2-25 do złr. 2-95
IV Oddział za meter od złr. 3- do złr. 4-35

Modne materye do prania
we wszystkich najnowszych wykonaniach metr od
28 ct. do 95 ct.

Jedwabie do prania
za meter od złr. 1-15 do złr. 2-25.

Jedwabne materye kratkowane
Rayés i Broches, na wszystkie ceny i w najmodniej-
szych gatunkach.

Najnowsze pastelowe farby na
wełnianych i jedwabnych materyach.

Dom towarowy
D. Lessner
Wiedeń,
VI. Mariahilferstrasse Nr. 81—83.

Najlepsze, najrzetelniejsze
i najtańsze źródło zakupu.

Dla pro inoy kolekcje wzorów na żądanie z naj-
większą gotowością. Uprasza się koniecznie o poda-
nie wybranej materyi ceny.

Dla prowincyi dla stałych odbiorców żurnale gratis i
franco, dla niebiorących za poprzedniem przysłaniem
1 korony.

wszystko bardzo gustowne i w wielkim wyborze polecam
FRIEDRICH & BEACOCK
Lwów, ul. Hetmańska 4, obok cukierni Wgo Grossa.
Z drukarni i litografii Pillera i Spółni.

Na sezon!

otrzymaliśmy właśnie transport i polecamy po cenach najniższych: Rogóżki kokosowe, szcztokowe i plecione w różnych
wielkościach. Chodniki kokosowe, Chodniki z Linoleum, Chodniki ceratowe w kilku szerokościach. Prześciółki z Linoleum,
Prześciółki ceratowe w różnych desenjach i rozmiarach. Maty japońskie na ściany i przed łóżka. Ceraty na stoły i meble

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Platon Kosteck.